

Zamieciony problem „Bronowickiej”



Magistrat – przynajmniej obecnie – nie ma w planach rozwiązania komunikacyjnego problemu „Bronowickiej”.

Fot. Archiwum/Mirosław WINCONEK

Okolo 300 pochówków rocznie to dla magistratu zbyt mało, żeby na Cmentarz Zachodni uruchomić dodatkową linię autobusową albo choćby zwiększyć częstotliwość kursowania jedynej, która dotychczas – za wyjątkiem niedziel – na ul. Bronowicką dociera.

Korzystający z komunikacji miejskiej mają problem z dotarciem na mogiły bliskich, którzy spoczęli na Cmentarzu Zachodnim. Jedyne linie autobusowe – nr 62 – w dni powszednie kursuje co godzinę, za wyjątkiem m.in. g. 9 i 14. W soboty – z równie rzadką częstotliwością, a do tego w lukami w godz. 10, 14 i 18. Natomiast w niedziele na Cmentarz Zachodni nie dociera żaden autobus, nawet tej jedynej linii. I tylko w niedziele handlowe kursów jest osiem, choć z pominięciem godz. 11 i 14.

Na ten przykry problem niedługo zwracali uwagę nasi Czytelnicy, a także radny Stanisław Kaup (Koalicja Obywatelska). W interpelacji skierowanej do prezydenta Szczecina napisał ostatnio m.in.: „Do Cmentarza Zachodniego kursuje jedynie jedna linia autobusowa, a jej częstotliwość – raz na godzinę – może być niewystarczająca, szczególnie dla osób starszych i tych, którzy korzystają z komunikacji miejskiej, aby odwiedzić groby swoich bliskich.

(...) Z mojego doświadczenia jako radnego wynika, że zapotrzebowanie na lepszą komunikację w tym kierunku wzrasta, zwłaszcza w okresach wzmoczonych odwiedzin cmentarzy, takich jak święta czy ważne rocznice. Wierzę, że wyjście naprzeciw oczekiwaniom mieszkańców w tej kwestii byłoby działaniem pozytywnie odebranym przez społeczność”.

Niestety, magistrat nie ma w planach rozwiązania komunikacyjnego problemu „Bronowickiej”.

– Z dotychczasowych obserwacji obsługi komunikacyjnej Cmentarza Zachodniego przez linię autobusową 62 wynika, że liczba pasażerów wsiadających i wysiadających na przystanku „Cmentarz Zachodni” jest zazwyczaj jednocyfrowa, a wiele kursów odbywa się bez wymiany pasażerów na przystanku. Ponadto, w okresie Wszystkich Świętych, a więc zwiększonego zapotrzebowania na dojazd do cmentarzy, uruchamiana jest dodatkowa linia D62 (pl. Kościuszki – Cmentarz Zachodni), która cieszy

się minimalnym zainteresowaniem pasażerów. Na powyższą sytuację wpływa najprawdopodobniej niewielka liczba pochówków na Cmentarzu Zachodnim: w ciągu roku odbywa się około 300 – odpowiedział wiceprezydent Łukasz Kadłubowski, tłumacząc: „W sytuacji ograniczonych zasobów finansowych, kadrowych i taborowych w pierwszej kolejności wykorzystywane są one do rozwiązania problemów dotyczących dużych grup pasażerów. Mając na względzie powyższe, nie planuje się w chwili obecnej zmian w obsłudze komunikacyjnej Cmentarza Zachodniego. Jednakże nie są one wykluczone w przyszłości”.

W jak odległej przyszłości? Na to pytanie nie ma jeszcze odpowiedzi. Podobnie jak na sugestię radnego Stanisław Kaupa, który proponował powiązanie połączenia Cmentarza Zachodniego z ul. Europejską – nową lub zmodyfikowaną linią autobusową. Bez echa pozostał nawet argument zwracający uwagę, że „obecnie ta część Szczecina (zachodnia część Gumieniec – przyp. aut.) zdecydowanie się rozrasta i staje się co raz bardziej zamieszkała, więc potrzebuje obsługi komunikacji publicznej”. ©

A. NALEWAJKO